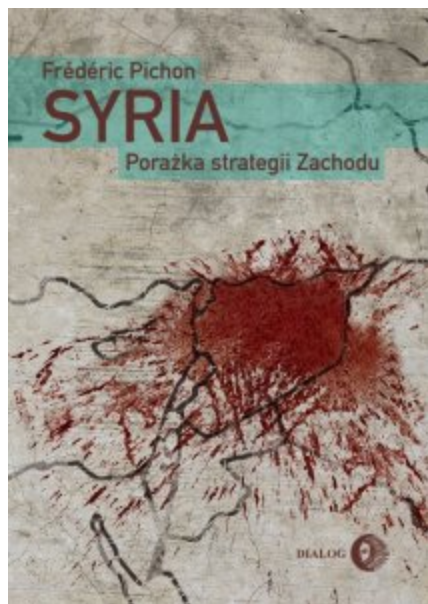


Syria. Porażka strategii Zachodu - Frédéric Pichon

Na ogół alawici określają samych siebie tym właśnie terminem, jednak do 1920 roku znani byli orientalistom i muzułmanom jako nusajryci lub ansaryci. Ta zmiana nazwy, która dokonała się za francuskiego mandatu w Syrii, nie była przypadkowa. Termin „nusajryci” wyraźnie odwołuje się do różnic względem islamu, którego wyznawcy uznają wręcz tychże nusajrytów za niewiernych (kuffar), natomiast nazwa „alawici” sugeruje związek z Alim, zięciem proroka Mahometa, i wskazuje na pewne (dalekie) pokrewieństwo z islamem szyickim.



Na ogół alawici określają samych siebie tym

właśnie terminem, jednak do 1920 roku znani byli orientalistom i muzułmanom jako nusajryci lub ansaryci. Ta zmiana nazwy, która dokonała się za francuskiego mandatu w Syrii, nie była przypadkowa.

Termin „nusajryci” wyraźnie odwołuje się do różnic względem islamu, którego wyznawcy uznają wręcz tychże nusajrytów za niewiernych (kuffar), natomiast nazwa „alawici” sugeruje związek z Alim, zięciem proroka Mahometa, i wskazuje na pewne (dalekie) pokrewieństwo z islamem szyickim.

Frédéric Pichon

Syria. Porażka strategii Zachodu

Rok wydania: 2015

Wydawnictwo Dialog

Tak zatem przeciwnicy reżimu Asada zwykle używają pierwszego z tych terminów, nadając mu pejoratywną wymowę, podczas gdy jego zwolennicy posługują się drugim. Dla większości teologów sunnickich alawici są heretykami. Ibn Tajmijja, syryjski teolog sunnicki z przełomu XIII i XIV wieku, inspirator salafizmu, wydał nawet fatwę, wzywającą do przelewania krwi alawitów. A jeszcze wcześniej muzułmański myśliciel Abu Hamid al-Ghazali (1058-1111) stwierdził, że ich zabijanie jest świętym obowiązkiem wiernych.

Obecnie żyje około dwóch milionów alawitów, stanowią oni prawie 10% syryjskiej ludności. Trzy czwarte syryjskich alawitów mieszka w regionie Latakii, północno-zachodniej prowincji kraju, gdzie stanowią blisko dwie trzecie populacji. Przez długi czas wspólnota była nieprzenikniona, powstała bowiem wokół dosyć synkretycznej religii, w której ważną rolę odgrywają tajemnica i skrytość. Doktryny alawickie ukształtowały się w IX wieku i wywodzą się od szyitów dwunastowców. Około 859 roku n.e. niejaki Ibn Nusajr an-Namiri ogłosił się Bab („bramą prawdy”), kluczową postacią w szyickiej teologii, i z tej pozycji sformułował pełną, ezoteryczną doktrynę, za sprawą której alawizm stał się odrębną religią. Zdaniem Ibn Kathira (zmarłego w 1372 roku), o ile muzułmańskie wyznanie wiary brzmi: „Nie ma bóstwa prócz Boga a Mahomet jest wysłannikiem Boga”, o tyle alawici głoszą swoją wiarę formułą: „Nie ma boga prócz Alego, nie ma zasłony, lecz Muhammad, i nie ma Bramy poza Salmanem”. Alawici odrzucają fundamentalne zasady islamu i z teologicznego punktu widzenia nie należy ich uważać za muzułmanów, tak daleko ich doktryna odbiega od tej głoszonej przez Mahometa.

Niektóre elementy doktryny alawickiej zdają się wywodzić z fenickiego pogaństwa, z mazdeizmu i manicheizmu. Jednak najczęściej łączy alawizm z chrześcijaństwem, przynajmniej jeśli zawierzyć fragmentarycznym obserwacjom poczynionym przez orientalistów. W swoich obrzędach religijnych alawici używają chleba i wina, ponadto uważają czwartego kalifa, Alego, za wcielenie boskości. Wierzą w troistą boskość, swego rodzaju Trójcę Świętą, składającą się z Mahometa, Alego i Sulmana al-Farisiego, wyzwolonego niewolnika Mahometa. Obchodzą cały szereg chrześcijańskich świąt, włącznie z Bożym Narodzeniem, Nowym Rokiem, Epifanią, Wielkanocą, Zielonymi Świątkami i Niedzielą Palmową. Z tych wszystkich powodów liczni

obserwatorzy, w szczególności misjonarze, podejrzewali, że alawici mają skrywaną skłonność do chrześcijaństwa. Nawet pułkownik Lawrence opisał ich jako: „wyznawców kultu płodności, czystych pogan, niechętnych obcym, nieufnych wobec islamu, czasem utożsamianych z chrześcijanami z powodu wspólnych prześladowań”. W latach trzydziestych XX wieku jezuicki islamista Henri Lammens sformułował konkluzję, że „nusajryci są chrześcijanami”, gdyż ich praktyki kultowe stanowią kombinację elementów chrześcijańskich i szyickich. Warto jednak zaznaczyć, że w tamtym czasie jezuici usilnie starali się nawrócić alawitów na chrześcijaństwo, aby jeszcze bardziej odseparować ich od Syrii; ogólnie rzecz biorąc, nie udało się im, choć kilka wiosek w Dżabalu an-Nusajriji oficjalnie przeszło na katolicyzm w 1932 roku. W rzeczywistości to samo można by powiedzieć o więzach alawizmu z islamem. I faktycznie w późniejszym czasie alawici, chcąc zbliżyć się do islamu, eksponowali podobieństwa obu religii: Hafiz al-Asad kazał zbudować w swojej rodzinnej wiosce kilka meczetów, które zresztą na ogół nie są wykorzystywane, ale skutecznie wtapiają miejscowość w syryjski krajobraz. Dla alawitów miejscami modlitwy i religijnego skupienia są przede wszystkim kubby (dosłownie: „kopuły”) oraz ziyary (dosłownie: „miejsca odwiedzin” lub „mauzolea”) – zwykle mające postać małych białych budowli przekrytych kopułą, wzniesionych nad grobem świętego. Czasem nawet drzewo albo święte źródło mogą pełnić rolę świątyni. Szczegóły wiary alawickiej są utajnione nie tylko przed obcymi, lecz także przed większością samych alawitów. Inaczej niż w islamie, który jest oparty na bezpośrednim kontakcie Boga z wiernym, w alawizmie tylko osoby płci męskiej, których rodzice byli oboje alawitami, mogą zgłębiać doktrynę religijną. Jeśli młodzi mężczyźni zostają uznani za godnych zaufania, to w momencie wkraczania w wiek dorosły przechodzą inicjację i zostają zaznajomieni z niektórymi obrzędami; inne tajemnice są przed nimi odsłaniane później, stopniowo. Obowiązuje ich zasada dochowania tajemnicy pod karą śmierci.

